Reno, Czwarta rano (ft. Franky Nino)

nikt mi nic nie da
ale wiem gdzie leży
bida przestaje piszczeć
kiedy jej nie wierzysz
hajs kreci światem
jak disco kulą
nasze ruchy na parkiecie o nas wszystko mówią

kochanie, praca na etacie – wiesz ze to nie dla mnie
bez ryzyka nie ma szampana
tak nie wiem nawet
trzeba ubrudzić ręce jak chcesz jeść małże
wiec proszę ci już zejdź ze mnie
albo wejdź na mnie

musze to zrobić kochanie
4:30 w nocy
czy o wpół do piątej nad ranem
wrócę późno
mówię trudno
odpocznę sobie kiedyś tam
w tedy już kiedy zaczną mówiąc
w końcu ze mnie zmienił szmal

nie wiem który raz zaczynamy od nowa
były chude lata ważyliśmy gramy nie słowa
czas nas zmienił, życiu się już nie pchamy pod koła
zanim czas nas zeżre, jeszcze mamy plany co do nas

nie miałem farta
ale znalazłem już chleb powszedni
w końcu przestał spadać masłem w dół
nie słucham czego znów nie mogę
nie warto
biorę dwa ciastka, żeby zjeść ciastko i mieć ciastko
musze to zrobić kochanie
4:30 w nocy
czy o wpół do piątej nad ranem
wrócę późno
mówię trudno
odpocznę sobie kiedyś tam
w tedy już kiedy zaczną mówiąc
w końcu ze mnie zmienił szmal